

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI GOSPODARKI
I ROZWOJU
(NR 82)
z dnia 18 lipca 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 82)

18 lipca 2017 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju obradująca pod przewodnictwem poseł **Mirosławy Nykiel (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju, rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej:

– sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2016 roku (druk nr 1725) w zakresie działania Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Wilkowicz** wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka, Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2016 roku w zakresie działania Komisji, druk nr 1725. Czy są uwagi odnośnie do porządku dziennego? Nie słyszę. Uznaję, że porządek dzienny został przyjęty.

Witam pana Michała Wilkowicza, wicedyrektora Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Informuję państwa, że marszałek Sejmu skierował sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2016 roku do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w celu zaopiniowania i jednocześnie do pozostałych komisji sejmowych w celu rozpatrzenia w swoim zakresie działania oraz przedstawienia uwag i wniosków do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Proszę pana dyrektora o przedstawienie sprawozdania.

Wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli Michał Wilkowicz:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, postaram się w miarę krótko przedstawić temat, pozostając do państwa dyspozycji, jeśli informacja będzie wymagała uszczegółowienia. W zakresie państwa właściwości NIK w 2016 r. przeprowadziła dziewięć kontroli, które zakończyły się podpisaniem przez prezesa NIK informacji o wynikach kontroli. Z tych dziewięciu sześć zostało przeprowadzonych przez Departament Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji, gdyż jest to departament wiodący, właściwy tym zagadnieniom w strukturze NIK. Zagadnieniami, jakimi się zajmowaliśmy, ujmując to w blokach, była sfera konkurencyjności polskiej gospodarki i sprawy związane z jej poprawą, kwestie związane z bezpieczeństwem energetycznym oraz zagadnienia dotyczące przeciwdziałania nieuczciwym praktykom rynkowym w sprzedaży bezpośredniej. To pewien element sprawdzający ochronę praw konsumenta.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo energetyczne, przeprowadziliśmy dwie kontrole. Pierwsza dotyczyła dostosowania wymogów polskiego przemysłu do wymogów pakietu energetyczno-klimatycznego. Była trudna i złożona, rozpoczęła się w 2015 r., a w 2016 została sfinalizowana i wystosowane zostały kluczowe wystąpienia pokontrolne do ministrów. Opublikowana została również informacja o wynikach kontroli. Stwierdziliśmy istotne zaniedbania i nieprawidłowości po stronie administracji rządowej, zwłaszcza jeśli cho-

dzi o opóźnienia w implementowaniu transpozycji przepisów prawa Unii Europejskiej do polskiego prawa, mimo iż trzeci okres rozliczenia europejskiego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów rozpoczął się w 2009 r., w 2015 r. nie było jeszcze wprowadzonych odpowiednich regulacji na poziomie ustaw.

Gdy w trakcie naszej kontroli taka ustawa została przyjęta, uchwalona i podpisana przez prezydenta brakowało jeszcze wielu aktów wykonawczych. Utrudniało to działalność gospodarczą podmiotom, które działają w tych branżach, gdzie jest wysoka energochłonność i emisyjność gazów cieplarnianych. Nie wiedzieli, jakim regulacjami się kierować, wedle jakich zasad postępować, poza ogólnymi, wyznaczonymi przez Komisję Europejską. Istotne nieprawidłowości dotyczyły również stosowania mechanizmów osłaniających, poprawiających funkcjonowanie polskiej gospodarki w kontekście obowiązków, wynikających z europejskiego systemu handlu uprawnieniami. Nie skorzystano z mechanizmów, które dały dyrektywy unijne, a zastosowane mechanizmy, jak derogacja, czyli możliwość uzyskania bezpłatnych uprawnień do emisji gazów w zamian za inwestycje obniżające emisyjność powodowały wiele nieprawidłowości. Brakowało spójności w działaniach pomiędzy poszczególnymi ministrami. Część kompetencji była w Ministerstwie Środowiska, a część w ówczesnym Ministerstwie Gospodarki. To wszystko powodowało, że brak było spójnego i skutecznie zabezpieczającego potrzeby konkurencyjności polskiego rynku mechanizmów w sektorach najbardziej dotkniętych systemem ETS, czyli przede wszystkim energetyki, przemysłu chemicznego, cementowego itd.

Jeśli chodzi o przedsiębiorców, tu stwierdziliśmy najmniej nieprawidłowości. Prawidłowo były wykonywane obowiązki. Przedsiębiorcy musieli wywiązać się z pewnych zobowiązań, aby uzyskać przyznane im bezpłatne limity emisji gazów. Niewątpliwym problemem w perspektywie kolejnych lat jest szacowany wzrost uprawnień do emisji gazów, przy jednoczesnym systematycznym, corocznym zmniejszaniu puli bezpłatnych uprawnień. Staraliśmy się jakoś podejść do kwestii tego, jak to będzie rzutowało na koszty energii i ciepła – te najbardziej newralgiczne z punktu widzenia ETS branż. Istnieje ryzyko, że te koszty będą rosły. Jednocześnie Krajowy Plan Inwestycyjny, który był tym elementem derogacji, czyli inwestycji w ramach sektora elektroenergetycznego w zamian za bezpłatne uprawnienia, był przygotowany nierzetelnie, bez spójnej wizji jakiego rodzaju inwestycje są pożądane z punktu widzenia polskiej gospodarki. Poziom realizacji tego planu był dość niski począwszy od 2016 r., gdy przeprowadzaliśmy kontrolę.

Wnioski pokontrolne dotyczyły przede wszystkim wprowadzenia tych przepisów prawnych, które wymagane są przez Unię Europejską, które są potrzebne po to, aby w pełni mechanizmy były stosowane w Polsce i aby przedsiębiorcy wiedzieli, w ramach jakich reguł mają się rozliczać i spełniać obowiązki dotyczące emisji, sprawozdawczości i inwestycji. Były też mniej istotne wnioski pokontrolne do przedsiębiorców. Pozwoliłem sobie trochę więcej powiedzieć o tej kontroli, bo miała duże znaczenie z punktu widzenia polskiej gospodarki i dużo było ustaleń.

Druga kontrola w zakresie bezpieczeństwa energetycznego dotyczyła zarządzania zapasami obowiązkowymi ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego. Nie wykazała istotnych nieprawidłowości. Nieprawidłowości stwierdzone na poziomie przedsiębiorców nie miały wpływu na ogólnie pozytywną ocenę. Generalnie wprowadzone w 2014 r. rozwiązania ustawowe zmierzały do tego, aby agencja rezerw materiałowych przejęła całokształt spraw związanych z magazynowaniem tych strategicznych nośników energii. Funkcjonowało to prawidłowo. W 2016 r. wszystkie te zadania agencja wykonywała dobrze, jeśli chodzi o tworzenie i utrzymywanie zapasów oraz inne zadania dotyczące nadzoru nad magazynowaniem zapasów interwencyjnych. Pozytywnie oceniliśmy mimo drobnych nieprawidłowości również skontrolowanych przedsiębiorców, zarówno w zakresie świadczonych przez nich usług magazynowania paliw, jak i w zakresie zarządzania instalacjami magazynowymi.

Drugim obszarem, o którym wspominałem na początku, była konkurencyjność gospodarki. W tym zakresie przeprowadziliśmy dwie kontrole. Pierwsza dotyczyła działalności ośrodków innowacji. Sieć tych ośrodków w całym kraju jest dość znaczna, a źródłem ich finansowania przede wszystkim są środki budżetu jednostek samorządu terytorialnego, który jest współwłaścicielem większości spółek zarządzających tymi ośrodkami. Dru-

gim dużym źródłem są środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej. Z tych środków sfinansowana została infrastruktura tych ośrodków w postaci laboratoriów, sali wykładowych, powierzchni pod wynajem dla przedsiębiorców, którzy chcieliby rozpocząć działalność inwestycyjną.

Jeśli chodzi o zbudowanie tej infrastruktury, mimo opóźnień czasowych generalnie prawidłowo wszystko zostało zrealizowane przez ośrodki innowacji. Gorzej wygląda sytuacja z wykorzystaniem tej dobrej, nowoczesnej infrastruktury na rzecz przedsiębiorców. Nie stworzono regulaminów korzystania z tej infrastruktury, aby korzystali z niej przedsiębiorcy, którzy chcą wprowadzać innowacje. Tym miały się różnić ośrodki innowacji od zwykłych ośrodków przedsiębiorczości, że miały promować, wspierać, pomagać w rozwijaniu działalności, która ma mieć charakter innowacyjny. Był duży problem, aby stworzyć takie dobre praktyki, aby regulaminy korzystania z tych ośrodków, cała działalność propagandowa zachęcająca do udziału pozwalała ten cel osiągnąć. Również ta infrastruktura nie była wykorzystywana w największym stopniu. Wiele sali i laboratoriów stało jeszcze pustych. Można to zrzucić na karb opóźnienia w budowie tych ośrodków i infrastruktury. Miejmy nadzieję, że w kolejnych latach w większym stopniu będzie zagospodarowana ta infrastruktura i wykorzystana przez przedsiębiorców innowacyjnych. W momencie startu tej nowoczesnej infrastruktury ośrodki nie były przygotowane, aby w pełni ją udostępnić i właściwie wykorzystać.

Jest obecnie pewien problem, który należy teraz zauważyć, aby w przyszłości rozwiązać. Chodzi o przyszłe koszty utrzymania tych ośrodków. Są to kwoty dość wysokie. Na ogół są to spółki z udziałem samorządu terytorialnego i nie generują one przychodów i zysków na takim poziomie, aby móc na chwilę obecną powiedzieć, że zapewnione jest utrzymanie, konserwacja, odnawianie całego tego nowoczesnego majątku. Część winy leży po stronie ośrodków, że nie umieją wynajmować tych powierzchni, aby uzyskiwać przychody. Są też pewne obiektywne powody polegające na tym, że gdy ta infrastruktura została zbudowana ze środków unijnych, są one zobowiązane do udostępniania jej na preferencyjnych zasadach. Poziom zyskowności musi być z natury ograniczony. To kwestia do rozważenia w każdym przypadku odrębnie, w zależności od tego, kto jest właścicielem takiej spółki, która zarządza ośrodkiem, jak na przyszłość zapewnić funkcjonowanie tych ośrodków, dochodowość i utrzymanie infrastruktury w stanie niezbędnym, który pozwala na to, aby przedsiębiorcy innowacyjni mogli z tego korzystać.

Kolejna kontrola objęła obszar konkurencyjności gospodarki. To była kontrola w obszarze konkurencyjności gospodarki – kontrola promocji gospodarczej Polski. Nasza ocena w tym zakresie była dość negatywna z tego względu, iż stwierdziliśmy brak spójnej polityki i strategii na poziomie rządowym, jeśli chodzi o promocję polskiej gospodarki. Zadania w tym zakresie były bardzo rozproszone. Zarówno Minister Gospodarki i Minister Spraw Zagranicznych, jak i różne agencje rządowe, urzędy marszałkowskie zajmowały się ich realizacją. Przy tak rozproszonym zakresie kompetencji i braku wyznaczonego jasno podziału zadań i kompetencji niektóre zadania się dublowały. Wydano przykładowo 62 mln zł na dwa niemal identycznie funkcjonujące portale internetowe. Czasami powodowało to też, że pewne zadania nie były podejmowane przez żaden z podmiotów. W tym zakresie była próba uchwalenia ustawy o promocji gospodarczej, ale już po zakończeniu kontroli ze strony Biuletynu Informacji Publicznej mogliśmy się dowiedzieć, że odstąpiono od tej ścieżki zbudowania takiej strategii rządowej. Nie będzie ustawy, ale podejmowane są inne działania. Oczywiście mamy to na względzie i obserwujemy, ale nie objęliśmy tego zakończoną kontrolą ze względów czasowych.

Były wnioski pokontrolne do Ministra Rozwoju, Ministra Spraw Zagranicznych, PAIZ i POT, instytucji, które w zakresie promocji gospodarczej mają swoje kompetencje. Ponieważ wniosków było sporo, gdyby była potrzeba, przedstawię je państwu później szczegółowo. Jeśli jednak wystarczy państwu ten poziom ogólności, pozwolę sobie zakończyć.

Jeśli chodzi o inne kontrole, dotyczyły one spraw punktowych w sferze gospodarczej, realizacji zadań Urzędu Dozoru Technicznego. Po poprzednich kontrolach, gdzie stwierdziliśmy różne nieprawidłowości, ta kontrola została sfinalizowana w 2016 r. i wykazała prawidłową działalność urzędu w latach 2013–2015. Wykonywane były zadania ustawowe. Zgodnie ze standardami kontroli zarządczej dla jednostek sektora finansów

publicznych. To był ten element, w tym zakresie występowały pewne nieprawidłowości w poprzednich latach. Zarekomendowaliśmy pewne kwestie z zakresu stosowania Kodeksu postępowania administracyjnego przed jednostkami dozoru technicznego, poprzez załatwianie sprawy przez wydawanie decyzji administracyjnych. Wskazaliśmy błędy organizacyjne i w funkcjonowaniu urzędu. Generalnie kontrola ta zakończyła się wynikiem pozytywnym.

Kolejną kontrolą, ostatnią, którą chciałbym omówić na tym etapie, jeśli zaspokoję państwa oczekiwania, to było przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom rynkowym w sprzedaży bezpośredniej. Mogliśmy jako cel postawić sobie przede wszystkim ocenę skuteczności systemu ochrony praw konsumentów przez odpowiednie organy, czyli przede wszystkim Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz rzeczników konsumentów działających przy samorządzie terytorialnym. Chcieliśmy także pozyskać w jakiś sposób opinię bezpośrednio zainteresowanych, czyli osób korzystających ze sprzedaży bezpośredniej. Skorzystaliśmy tu z metody ankietowania.

Kontrola ta wykazała, że istniejący system ochrony praw konsumenckich w sprzedaży bezpośredniej stwarza możliwość pomocy indywidualnej konsumentom, pozwala na reagowanie w sytuacjach naruszania zbiorowych interesów konsumentów, ale jest kwestia równości dostępu. Nie wiąże się to bezpośrednio z zadaniami samego UOKiK-u. Jest to kwestia dostępu do Internetu, miejsca zamieszkania konsumenta, czy do rzecznika ma daleko, czy blisko. Wskazaliśmy także na dość dużą rozbieżność w czasie rozpatrywania takich spraw. Postępowania wyjaśniające średnio zajmowały ponad 10 miesięcy, co należy uznać za zjawisko wartego przyjrzenia się, aby usprawnić tego typu postępowania, aby mogły nastąpić w czasie krótszym. Wcześniej były przepisy, które wymagały, aby taki czas wynosił 60 dni. Tu jest średnio 10 miesięcy, więc jest duża rozbieżność.

To wszystko w zakresie przygotowanych przeze mnie materiałów, aby ogólnie przedstawić zakres naszych prac w roku 2016. Jeśli będą jakieś pytania, jestem do państwa dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę o zgłaszanie się do pytań. Bardzo proszę, pan poseł Sośnierz.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Rozumiem, że NIK kontroluje nie tylko gospodarność, ale i celowość wydatkowania środków? Nie mylę się? Słuchając informacji o ośrodkach innowacyjności i zrealizowanych portalach internetowych, zastanawiałem się, co można na tych portalach robić i po co to w ogóle jest. Czy państwo zbadali celowość tworzenia tych portali? Może jestem trochę naiwny, ale wyobrażam sobie, że siedzą innowatorzy, co korespondują na tych portalach ze sobą, wymieniają informacje o pogodzie. Co to w ogóle jest? Czy badali państwo celowość tworzenia takich portali? Jaki był cel wydatkowania tych 60 mln zł? To przecież potężna kwota. Na co to wydano, co się tam robi?

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Może najpierw trzy pytania i poproszę pana dyrektora o odpowiedź. Bardzo proszę, panie pośle. Przepraszam, nie pamiętam nazwiska.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Andrzej Gawron. Pani przewodnicząca, szanowni posłowie, chciałbym dołączyć się do tego pytania. Jeśli już wspomniał pan o tych portalach i powiedział, że są dwa, które spełniały te same funkcje, a wydano na to 60 mln zł, czy mógłby pan przybliżyć, co to były za portale, jakie miały funkcje, że to tak drogo kosztowało? Czy nie powinno być działania NIK, które pokazałoby, czy to jest celowe organizowanie tego w tym zakresie i jakie funkcje to spełniało? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Czy są jeszcze zgłoszenia? Jeśli nie, pozwolę sobie skierować pytanie do pana dyrektora. Zainteresowało mnie bezpieczeństwo energetyczne. Mówił pan o wielu zaniedbaniach. Jak wyglądały wnioski i do kogo zostały skierowane? Dziękuję.

Jeszcze głos ma pani przewodnicząca Malik, bardzo proszę.

Posel Ewa Malik (PiS):

Chcę dołączyć się do pytań, były dwa, więc mogę jeszcze jedno zadać w tej turze. Bardzo chętnie dowiedziałabym się, czy w roku 2016 państwo badali nieprawidłowości w zakresie inwestycji w Tauron Polska Energia SA. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Wicedyrektor departamentu NIK Michał Wilkowiec:

Jeśli chodzi o portale internetowe, aby było to wyjaśnione, jeśli chodzi o kontrolę ośrodków innowacji, nie podejmowaliśmy kwestii ich kosztów. Takie ośrodki mają swoje strony internetowe, co pełni pozytywną rolę. Zamieszczane są tam regulaminy korzystania z ośrodków, z infrastruktury, można na nich przedstawić, jakiego rodzaju usługi można świadczyć przedsiębiorcom itd. Jeśli chodzi o portale, które zostały stworzone w celu obsługi polskich przedsiębiorców, chcących działać na rynkach zagranicznych, bo tego to dotyczyło, była to inwestycja o szerszym znaczeniu. To była kwestia ogólnokrajowych sieci centrów obsługi inwestora itd. Kontrolowaliśmy to z punktu widzenia celowości i gospodarności i nie kwestionowaliśmy samej potrzeby stworzenia takiego centrum i portalu. Problemem było to, że powstały jednocześnie dwa niemal tożsame podmioty tego typu. Ewidentnie zwiększało to koszty i nie służyło potrzebom. W tym zakresie jeden portal zdecydowanie by wystarczył. Szczególnie ta sytuacja w naszej ocenie była naganna, gdyż powstała w wyniku sporu dwóch podmiotów publicznych: ministra gospodarki i PAIZ. To były spory kompetencyjne i każdy podmiot podjął działania we własnym zakresie. Krótko mówiąc, samo istnienie tego typu infrastruktury, źródła dostępu do przedsiębiorców nie ulegało wątpliwościom. Fakt, że dublowano się w zadaniach, ponosząc niepotrzebne koszty, było powodem oceny tego jako działania niecelowego i niegospodarnego.

Jeśli mówimy o bezpieczeństwie energetycznym, chodzi o kontrolę pakietu energetyczno-klimatycznego, o ile dobrze zrozumiałem. Kontrola była przeprowadzona w Ministerstwie Środowiska. W Ministerstwie Gospodarki w trakcie kontroli nastąpiła reorganizacja rządu, więc kontrola była kontynuowana w Ministerstwie Energii i Ministerstwie Rozwoju. Generalnie chodziło o wcześniejsze kompetencje Ministra Gospodarki. Ponadto kontrola była prowadzona u przedsiębiorców. Do wszystkich tych podmiotów były wystosowane wnioski pokontrolne, przy czym do Ministra Środowiska wnioski dotyczyły głównie spraw legislacyjnych, aby usunąć opóźnienia i zaniedbania, aby wszystkie wymagane przepisami unijnymi regulacje były wprowadzone do polskiego prawa.

Formułowaliśmy do Ministra Środowiska również wnioski dotyczące analizy poziomu konkurencyjności działalności sektorów i podsektorów przemysłu energochłonnego w Polsce z tego względu, że jako Polska możemy zgłaszać do Komisji Europejskiej wnioski, że jakiś kolejny sektor, dotychczas nieobjęty pewnymi środkami pomocowymi, staje się przez stosowanie systemu ETS na tyle niekonkurencyjny, że potrzebuje pomocy. Jeśli ministerstwo tego nie analizowało, nie wiedziało, jaka jest bieżąca sytuacja.

Również sformułowaliśmy wniosek o rozważenie podjęcia działań mających na celu ustanowienie zespołu międzyresortowego lub organu pomocniczego Rady Ministrów ze względu na to, że ewidentnie występował brak koordynacji działań. Analogiczny wniosek sformułowaliśmy do Ministra Rozwoju. To druga strona procesu zapewnienia dobrego funkcjonowania gospodarki polskiej w warunkach wymogów systemu ETS. Do Ministra Rozwoju sformułowaliśmy wniosek o sfinalizowanie prac nad Narodowym Programem Rozwoju Gospodarki Niskoemisyjnej. To był program dość długo projektowany, zmieniany itd. Po zakończeniu kontroli dowiedzieliśmy się z odpowiedzi ministra na wystąpienie pokontrolne, że prace nad wcześniejszym programem zostały zaniechane i teraz w innej formule tego typu działania będą podejmowane. Oczywiście wykraczało to czasowo poza okres kontroli, więc dopiero w przyszłości będziemy mogli się temu przyjrzeć.

Do Ministra Rozwoju sformułowaliśmy wniosek o stworzenie mechanizmu stałego monitorowania poszczególnych sektorów i podsektorów gospodarki, aby reagować w sytuacji, w której mogłyby się okazać, że mechanizmy systemu ETS są szkodliwe

i można wykorzystać pewne przepisy zawarte w dyrektywach, które pomagają polskiej gospodarce.

Do Ministra Energii, ponieważ nastąpiło rozdzielenie kompetencji, również sformułowaliśmy wnioski. Mamy tu pewien element stały w kilku kontrolach od pewnego czasu – brak polskiej polityki energetycznej, nowego dokumentu, który określałby strategiczne cele polskiej gospodarki i energetyki. Tam odzwierciedlenie powinno znaleźć to, co jest wymogiem pakietu klimatycznego. Zdajemy sobie sprawę, że wchodzą kolejne nowe elementy polityki europejskiej, czyli tzw. pakiet zimowy, który wprowadza nowe rozwiązania wymagające z naszej strony refleksji, podejścia i podjęcia pewnych decyzji na poziomie dokumentów strategicznych.

Sformułowaliśmy także wnioski *de lege ferenda*. Dotyczyły one dostosowania treści ustawy o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji do zmienionego stanu prawnego w zakresie regulacji dotyczących systemu handlu uprawnieniami do emisji. Rekomendowaliśmy, aby określić, iż minister właściwy do spraw gospodarki w odpowiednim terminie do 30 czerwca każdego roku będzie przedstawiał Radzie Ministrów informację o realizacji zadań wynikających z ustawy o systemie zarządzania emisji gazów cieplarnianych. Nastąpiły pewne zmiany przepisów i wymagało to dostosowania, aby obowiązki sprawozdawcze korelowały ze sobą.

Kolejne pytanie: Czy w 2016 r. badaliśmy nieprawidłowości w spółce Tauron? Nie przeprowadziliśmy w tej spółce żadnej kontroli w tym roku, ale była ona prowadzona w roku 2015 w ramach dostosowania polskiego przemysłu do wymogów systemu ETS. Dotykaliśmy tam kwestii inwestycji, które mieściły się w ramach Krajowego Planu Inwestycyjnego, a więc takich, dzięki którym można było rozliczyć i otrzymać bezpłatne uprawnienia do emisji gazów cieplarnianych. Nieustannie mamy na uwadze funkcjonowanie tych czterech grup energetycznych w polskiej branży elektroenergetycznej. Sukcesywnie podejmujemy takie kontrole. Wcześniej odbyła się kontrola mocy wytwórczych. Kontrolowaliśmy również stan rozwoju sieci elektroenergetycznych. Mimo iż rok 2016 nie był rokiem, w którym podejmowaliśmy kontrolę w tej spółce, mamy na uwadze wszystkie te kwestie. Tauron jest jedną z tych spółek, które mają największe aktywa wytwórcze.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca?

Posel Ewa Malik (PiS):

Panie dyrektorze, zwrócę jedynie uwagę na to, że każdy wie, że tam są bardzo duże nieprawidłowości. Dziwię się, że w waszej instytucji nie zrodził się plan podjęcia tam kontroli dotyczącej choćby budowy inwestycji w Stalowej Woli. Doszło tam do niezwykle dużych nieprawidłowości, inwestycja jest kompletnie nierealistyczna. Inwestor okazał się pełnym bankrutem i w rezultacie są tam bardzo duże problemy z doprowadzeniem tej inwestycji do takiego stanu, aby można było budować tam moce wytwórcze. Są takie miejsca, które znane są ogółowi społeczeństwa, gdzie należałoby przeprowadzić kontrolę, ale państwo bez wskazania tego tematu do kontroli nie podejmują działań. W związku z tym wyrażam zaniepokojenie działalnością NIK. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Pani przewodnicząca, pozwolę sobie na jedną uwagę. To nie jest zakres działania naszej Komisji, ale pani przewodnicząca jest też wiceprzewodniczącą Komisji Energii i Skarbu Państwa, gdzie do tego tematu będzie można wrócić. Mówię o tym, aby uporządkować dyskusję, bo to nie zakres prac naszej Komisji.

Szanowni państwo, czy są jeszcze jakieś uwagi i zgłoszenia? Nie ma. Proponuję przyjąć opinię, że Komisja pozytywnie opiniuje sprawozdanie z działalności NIK w 2016 r. i nie wnosi uwag.

Posel Ewa Malik (PiS):

Zgłaszam sprzeciw i wniosek formalny o przeprowadzenie głosowania.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Bardzo proszę, pan dyrektor ma głos.

Wicedyrektor departamentu NIK Michał Wilkowiec:

Jeśli ma to znaczenie dla państwa oceny, chciałbym odnieść się do sytuacji w Stalowej Woli. Na bieżąco to analizujemy. Przeprowadziliśmy kontrolę rozwoju mocy wytwórczych 3 lata temu. W 2015 r. po raz kolejny badaliśmy te inwestycje w Tauronie w ramach Krajowego Planu Inwestycyjnego. Doskonale zdajemy sobie sprawę z problemów, jakie dotyczą spółki celowej stworzonej przez PGNiG i Tauron w zakresie budowy owej elektrowni na paliwo gazowe w Stalowej Woli. Nie chciałbym wychodzić do przodu, bo przygotowujemy plany kontroli, analizując te wszystkie ryzyka i nieprawidłowości. Nie chciałbym wypowiadać się na temat planu naszych kontroli w roku 2018. Branża energetyczna wiąże się z wieloma problemami i zagadnieniami, które wymagają naszego zainteresowania. Ze względu na nasze zasoby jesteśmy w stanie w ciągu roku przeprowadzić dwie, trzy kontrole dotyczące wyłącznie sektora elektroenergetycznego. Czynimy to wedle przyjętego przez nas porządku. Gdy otrzymujemy wnioski o kontrolę, to je podejmujemy.

Sytuacja dotycząca budowy elektrowni w Stalowej Woli jest nam znana i jest przez nas analizowana. Ze względu na zawirowania, bo odstąpiono od umowy z wykonawcą i podjęto działania na rzecz ogłoszenia nowego przetargu, ze względu na charakter naszych prac – głównie kontrolujemy *ex post*, po zakończeniu procesów – z pragmatycznego punktu widzenia, obserwując sytuację, nie podjęliśmy jeszcze kontroli. Zapewniam, że jest to obszar, który przewidujemy do objęcia badaniami kontrolnymi.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Pani przewodnicząca, czy wystarczyły pani te wyjaśnienia, czy podtrzymuje pani wniosek?

Poseł Ewa Malik (PiS):

Podtrzymuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Proszę sformułować go na piśmie i uzasadnić. Wystarczy ustnie, co mamy napisać do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, jakie uwagi.

Poseł Ewa Malik (PiS):

Rozumiem, że nie można wyrazić sprzeciwu w tej chwili?

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Potrzebne są dwa, trzy zdania uzasadnienia.

Poseł Ewa Malik (PiS):

Na piśmie?

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Przed głosowaniem, teraz.

Poseł Ewa Malik (PiS):

Stwierdzam, że w pana sprawozdaniu brakuje mi wskazania dużych inwestycji, o których było głośno w kraju. Nie przeprowadzono w tym zakresie kontroli. Dokładnie wiem, że tam straty sięgały wielu milionów złotych i wyrażam zdziwienie, że pan o tej inwestycji nie powiedział ani słowa, a dotyczyła roku 2016, gdy nowy zarząd Tauron Polska Energia znalazł się w wielkich kłopotach z powodu tej inwestycji i zgłaszał te nieprawidłowości. Tylko tak mogę to uzasadnić, że nie podejmują państwo trudnych tematów i to sprawozdanie jest dla mnie niewystarczające. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Wobec tego przystępujemy do głosowania. Kto jest za tym, aby zaopiniować pozytywnie sprawozdanie NIK? (4) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (2)

Komisja Gospodarki i Rozwoju negatywnie zaopiniowała sprawozdanie NIK. Przekazujemy taką opinię z uzasadnieniem pani przewodniczącej do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Dziękuję. Zamykam posiedzenie.